

Głos Leszczyński

Abonament kwartalny w Lesznie i w ekspedycji mk. 6, miesięcznie mk. 2. — z odnośnikiem mk. 2.30.
Drukarnia, Redakcja i Ekspedycja w Lesznie, ul. Wolności 20. — Telefon 61.

Nakł. i drukiem „Drukarni Leszczyńskiej”, Sp. z ogr. odp., Leszno.

Redaktor odpowiedzialny w zast. Leon Trzebiński w Lesznie.

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków!

Głos Leszczyński wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Za ogłoszenia płaci się: wiersz drobny jednolitej 1,00 mk., dla pozamiejscowych 1,50 mk.

Okólnik orientacyjny

dla komitetów powiatowych i władz powiatowych na obszarze ministerstwa b. dziel. pruskiej.

1. Do obszaru plebiscytowego należą następujące powiaty: powiat bytomski, gliwicki, katowicki, kluczborski, kozielski, lubliniecki, oleśnicki, opolski, pszczyński, rybnicki, strzelecki, tarnowski, zabrzański, miasto pow. Król. Huta, powiat głupczycki, z którego część ma przyspać po plebiscycie do Czech, część powiatu namysłowskiego, część powiatu prudnickiego, powiat raciborski, oprócz części należących, już do państwa czeskiego, z powiatu namysłowskiego należą do obszaru plebiscytowego następujące gminy przyłączone rozporządzeniem rządowym: Woskowie (Hennersdorf), Polkowice (Polkowitz), Pniakowice (Wlochy) (Wallendorf), Dziedzice (Dziedzitz), Damasławice (Noldau), Bachowice (Bachwitz), Erdmannów (Erdmannsdorf), Sophiental (Sophiental), Szyniszów (Steinersdorf), Sterzendorf (Sterzendorf), Kuźnica (Dammer).

ad 15. z powiatu prudnickiego mają prawo do głosowania następujące gminy, przyłączone na mocy rozporządzenia rządowego do powiatu kozielskiego: Przychód (Psychod), Rzymkowice (Ringwitz), Sedschütz (Sedschütz), Podgórze (Pogorsch), Chrzelice (Schelitz), Polskie Racławice (Polnisch Rasselwitz), Scigów (Schieggau), Brzeźnica (Bresnitz), Łącznik (Lonschnik), Głównice (Legelsdorf), Górki (Ernestinenberg), Meschen (Moschen), Mokre (Kraukau), Celiny (Zellin), Kujawy (Kujau), Strzelecki (Klein Strehlitz), Dobrze (Dobrau), Steblów (Stieblau), Pietne (Pietna), Komorniki (Komorniki), Lewkowice (Lobkowitz), Sciborowice (Stieborowitz), Jarosławice (Jarschowitz), Broża (Broschütz), Grocholub (Grocholub), Kramelów (Kramelau), Schwärze (Schwärze), Zabierzów (Zabierzau), Kurnica (Kornitz), Nowydwór (Neuhof), Gniwoszyce (Schreibersdorf), Zawada (Zowade), Czarowice (Scharowitz), Nowa wieś (Neudorf), Krobuz (Krobusch), Radostynia (Radstein), Ligota (Ellguth), Gostomie (Sindorf), Kerpno (Kerpen), Rzepcz (Repsch), Walce (Walzen), Rosnochau (Rosnochau), Kutkowice (Neukuttendorf), Lesnik (Leschnig), Błażewice (Blaschewitz), Polnisch Müllmen (Polnisch Müllmen), Wilkow (Wilkau), Rostkowice (Rosenberg), Polski Borowieniec (Polnisch Probnitz), Olbrachcie (Polnisch Olbersdorf), Złoków (Schlogowitz), Niemiecki Borowieniec (Deutsch Probnitz), Wierch (Deutsch Müllmen), Muchowo (Mochau), Winiary (Weingasse), miasto Głogówek (Stadt Oberglogau), zamek Głogówek (Schloss Oberglogau), Altkuttendorf (Altkuttendorf), Dobrawieś (Dobrasdorf), Twardawa (Twardawa), Zwiastowice (Schwestowitz), Freiersdorf (Freiersdorf), Oracje (Hintersdorf), Głogówek (Glogghen), Frobel (Frobel), Dzierzysławice (Dirschelwitz), Niemiecki Racławice (Deutsch Rasselwitz, Laskowice (Lasswitz), Olszynka (Ellsnig).

ad 17. z powiatu raciborskiego nie podlegają plebiscytowi następujące gminy: Strzeboń (Thörn), Sudzice (Zauditz), Rochów (Rochow), Nieboszyce (Schreibersdorf), Strachowice (Strandorf), Oldrysów (Odersch), Służowice (Schlauewitz), Zawada-Bieniszów (Zawada Beneschau), Wresien (Wreschen), Darkowice (Gross Darkowitz), Schillersdorf (Schillersdorf), Gościec mały (Klein Heschütz), Gościec wielki (Gross Heschütz), Krawarze (Deutsch Krawarn), Kęty (Kauthen), Kobierzowice (Koberwitz), Kuchelna (Kuchelna), Biała (Bielau), Chlebiczków (Klebsch), Szczepankowice (Szczepankowitz), Bolacie (Bolatzitz), Brzeźławice (Buslawitz), Darkowice (Darkowitz), Markocice (Markartowitz), Hulczyn (Hultschin), Ludgierzowice (Ludgierzowitz), Antosowice (Antoschowitz), Kobylów (Koblau), Pietrkowice (Pietrkowitz), Petershofen, Bobrownik (Bobrownik), Ligota-Hulczyn (Ellguth-Hultschin), Bieniszów (Beneschau), Kośmice (Kosmutz), Kościolkowice (Koschialkowitz).

2. Prawo do głosowania ma podług traktatu wersalskiego każda osoba bez różnicy pci, która odpowiada następującym warunkom:

a) musi mieć skończonych lat 20, 1. stycznia t. r. w którym głosowanie się odbędzie.

b) musiała się urodzić na terenie plebiscytowym albo tamże być zamieszkałą od czasu jaki określi Komisarjat, który jednakże nie może wybiegać poza 1. stycznia 1919 r., albo z tego terenu została wydaloną przez władze niemieckie bez zatrzymania tamże mieszkającą.

Uwaga: Wychodzący, którzy nie są urodzeni na Górnym Śląsku nie są uprawnieni do głosowania, chociaż mieszkali dłuższy czas na G. Śląsku.

3. Dla dzieci tych wychodźców, którzy pojadą na głosowanie mają być zorganizowane ochronki. Trzeba by znaleźć rodziny polskie, któreby się zajęły dziećmi tych wychodźców podczas nieobecności. Dla zastąpienia wychodźców na czas głosowania powinni się znaleźć inni Polacy nie Górnoszlacy.

4. Centrala plebiscytowa znajduje się w Poznaniu: Komitet obrony Śląska dla województwa poznańskiego i pomorskiego przy Radzie Narodowej św. Marcina 40. pokój 14. Towarzystwa Polskie w Niemczech powinny gromadzić materiał i odsyłać naszym agentom, które zostaną utworzone poza granicami obszaru plebiscytowego. Agenty dostarczą materiał polskiemu Komisarjatu Plebiscytowemu w Bytomiu, Hotel Lomnitz.

Każde Towarzystwo niech naszej Ojczyźnie pomoże i ułatwia pracę Komisarjatu i agentom.

Potrzebne do głosowania są: paszport względnie wykaz osobisty (Personalausweis) i metryka (Geburtsurkunde). Osoby, urodzone przed 1. 10. 1874 świadectwo chrztu (Taufschein) kobiety zamężne przed 1. 10. 1874 świadectwo ślubu (Tauschein). Paszport wojskowy do głosowania nie wystarczy. Należałoby, żeby każda osoba wystarała się sama o swoje papiery, ażeby ułatwić pracę agentom.

6. O pociągi nadzwyczajne na teren plebiscytowy wystarają się agenci i wszelkie przeszkody, starać się będą usunąć. Bilety zostaną wydane i zapłacone tylko za podróż wprost do gminy, w której dana osoba ma prawo do głosowania. Kto chce jechać drugą klasą, powinien dla dobra sprawy sam ponieść koszt. Zostaną poczynione wszelkie starania, żeby także chory i inwalidzi mogli wygodnie jechać.

7. Dla tych osób, które nie mają krewnych na G. Śląsku trzeba będzie wystarać się o mieszkanie i zorganizować kuchnię w Opolu i Katowicach. Stracony zarobek zostanie wypłacony przez nasze agenty za kwitem.

8. Każdy głosuje w gminie, w której się rodził. Czas głosowania zostanie doniesiony przez gazety. Zgłoszenie uprawnionych do głosowania uprasza się zwrócić do agentur i centrali i należy się podać następujące punkty: 1) Nazwisko i imię, 2) Zawód, 3) Mieszkanie obecne, 4) Data i miejscowość urodzenia (powiat i gmina), 5) Data opuszczenia terenu plebiscytowego.

Zmianę adresu należy natychmiast donieść agenturze. Wszelkie zapytania należy skierować do Komitetu Obrony Śląska przy Radzie Narodowej, Poznań św. Marcina 40, pokój 14.

(Dokończenie w jutrzejszym numerze).

Komunikat sztabu generalnego z dnia 26. bm.

Na południe od Dźwiny nieprzyjaciel rzucając nowe rezerwy odnowił zacieśnienie ataku w kierunku toru kolejowego Głębokie—Budysław. Walka na tym odcinku trwa.

Na południe od Borysowa znaczne siły bolszewickie zdolały przekroczyć Berezynę. Oddziały nasze koncentrycznym atakiem przebyły się powrotnie do Berezyny, odcinając nieprzyjacielowi odwrot. Wzięto kilkuset jeńców i kilkanaście karabinów maszynowych. Rozbitki nieprzyjaciela kryją się w popłochu w lasach za naszym frontem.

Na froncie ukraińskim oddziały nasze na przedpolu przyczółka mostowego w Kijowie zajęły w wypadach Krasniczkówkę i Trebuchowo. Koło Brzyszcza nad Dnieprem zręcznym manewrem rozbito oddział bolszewicki, biorąc 40 jeńców.

Kuliński, gen. ppor

Pod zgrozą niemieckiego najazdu.

Stosunki na Śląsku zaostrzają się coraz bardziej. Niemcy nie ukrywają się już ze swymi, daleko idącymi planami wywołania rozruchów na Górnym Śląsku. Przemycająca całymi wagonami broń i amunicję. Pod pozorem transportów żywnościowych nadchodzą z Niemiec całe pociągi z karabinami, ekrazytami i granatami ręcznymi. Niedawno sygnalizowano przyjeżdżenie na Śląsk wielkiej ilości kartofli. Transport ten wywołał wielkie zdziwienie, gdyż, jak wiadomo, ziemniaków w Rzeszy jest zupełny brak. Zapowiedziane transporty nadeszły — ale pod lekką warstwą kartofli i innych produktów żywnościowych znalazłono skrzynie z bronią i wszelkiego rodzaju amunicją.

W taki sam sposób przewozi się wojsko. Dnia 8. maja przybyły na Śląsk pociągi rzekomo z żywnością. Wozy były szczelnie zamknięte, podczas przejazdu przez tereny plebiscytowe. Dopiero w

nocy, po całodziennym postoju w Katowicach, wozy otwarto i wypuszczone z nich wojsko, którego liczba dosięgała 4000 ludzi, ubrani byli w zielone mundury wojskowe.

Ta „zielona policja”, przeznaczona rzekomo do utrzymywania porządku, w ostatnich czasach wzmogła się ilościowo — i to bardzo znacznie. Po Bytomiu blakają się żołnierze, w ubraniach wojskowych, w czapkach w. czarno-białe paski z trzypiętymi główkami.

Policja wydała rozkaz do ludności, aby wieczorami nikt z mieszkańców nie ukazywał się na ulicach. Zarządzenie to ma pozostawać w związku z potajemnym przegrupowywaniem wojsk, przybywających w mundurach pociągami towarowymi z Niemiec.

Grupy bojowników niemieckich przechodzą linie demarkacyjne koncentrując się w Opolu, Kluczborku i Chorońkowiech. Proponowany jest napad na „Oberschlesische Grenzzeitung” i drukarnie polskie.

Do dnia 6 maja sztab generalny niemiecki zdolał przemyścić kilka pułków niemieckich — całą brygadę, która brała udział w zamachu Kappa. Bałtycka „Marinebrigade” Erhardta, ulokowana jest w powiatach gliwickim, bytomskim i zaborskim. Oddziały 117 dywizji umieszczone zostały w powiecie pszczyńskim i katowickim. Pięć kompanii pułku 51 z Wrocławia przybyło do Oleśna i Kluczborku.

Oprócz tego przybywa na Śląsk całe mnóstwo zdemobilizowanych żołnierzy z „Grenzschutz”. Liczba tych miłych gości w zastraszający sposób wzrasta. Dochodzi podobno do 30 tysięcy ludzi. „Bohaterzy” ci są pokutywani po domach prywatnych, u działaczy i agitatorów niemieckich.

Duch hakatyistyczny panuje niepodzielnie. Zupelnie głośno mówi się o zbrojnym oporze na wypadek niekorzystnego dla Niemiec wyniku plebiscytu. Odgrazania na koalicję są tu na porządku dziennym. Niemcy utrzymują, że w koniecznym razie rozbroją wojska ententy — i w taki sposób przeprowadzą na Śląsku „plebiscyt”.

A komisja międzysojusznicza zachowuje się wobec tych groźb z dziwną biernością. Wszystkie zajścia, które najwomniej świadczą o zamiarach niemieckich, podaje polski Komisarjat plebiscytowy do wiadomości Komisji Rządzącej, jednakże bez żadnych konkretnych wyników. Niemcy w dalszym ciągu zbrojnie opowiadają Górnemu Śląskowi, ukrywając się do czasu pod płaszczykiem konspiracji.

Różne wiadomości.

— **Zastrzelony przez patrol.** Znany pacyfista i podróżnik p. Afryce, kapitan marynarki Hans Paasche, syn wieloletniego wiceprezidenta sejmiku Rzeszy, w majątku swoim Waldrieden na nowej granicy polsko-niemieckiej zastrzelony został przez patrol niemiecki w chwili gdy usiłował uciec. Paasche podejrzany był o agitację komunistyczną i o posiadanie u siebie znacznej ilości broni i amunicji, skutkiem czego zarządzone w jego majątku rewizje.

— **Rewelacja „Vorwärtsa” o nowym zamachu.** „Vorwärts” donosi, jakoby otrzymał ze strony wyjątkowo dobrze poinformowanej wiadomość o nowym zamachu prawicy na wzór zamachu Kappa. Przypuszczają mianowicie, że na tle walki wyborczej wybuchnie w Niemczech srodkowych powstanie komunistyczne, gdy zaś niedza i brak pracy dojdą do najwyższego stopnia, wówczas wojska znajdujące się na Pomorzu wkroczą w charakterze zbawców i zaprowadzą nowy rząd. „Vorwärts” ostrzega rząd i militarnych bolszewików-prawicowców przed tego rodzaju przedsięwzięciem i wzywa radykałów lewicowych, aby się nie dali sprowokować do wystąpienia, które ma być tylko pretekstem i sygnałem dla nacjonalistów do wystąpienia kontrowalucyjnego.

Zjazd Chrześcijańskiego-narodowego Stron. Pracy. W Warszawie ukończyły się 26-go maja dwudniowe obrady Zjazdu ogólnokrajowego Stronnictwa robotniczych, stojących na gruncie chrześcijańskim. Udział brało około 200 delegatów z Kongresówki, Małopolski, kresów wschodnich, Wielkopolski oraz Pomorza. Obrady były pod każdym względem poważne i wiele dodatne. Nastąpiło połączenie stronnictwa na wspólnym programie pod nazwą: „Chrześcijańskie Narodowe Stronnictwo Pracy”. Wystano hołdownicze telegramy do Naczelnika Państwa, Ojca św., Prymasa, kard. Kakowskiego i marszałka Sejmu. Do Rady Głównej wybrano: 12 członków z b. Królestwa, 4 z kresów wschodnich, 4 z Wielkopolski, 3 z Pomorza i 7 z Małopolski.

Uroczystość konsekracji Biskupa.

Rzadka odbyła się w dniu zesłania ducha św. w starą katedrę poznańską uroczystość: mianowanie konsekracji nowego Biskupa archidiecezji poznańskiej. Znany całemu społeczeństwu wielkopolskiemu, nie tylko jako kapłan i dostojnik Kościoła, ale także jako działacz na niwie społecznej, ks. prałat i kanonik Stanisław Łukomski, mianowany przez Ojca św. Biskupem Sufraganem, otrzymał święcenia biskupie.

Katedrę już wczesnym rankiem zapełniły tłumy ludu, wśród których zauważyć było można dużo innowierców. W presbiterium prócz wyższego duchowieństwa zajęli miejsca przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych z ministrem Seydą i generałem Grudzińskim na czele oraz przedstawiciele misji sojuszniczej w osobie jednego z generałów francuskich w galowym mundurze.

O godz. poł. do to wśród śpiewu i bicia dzwonów, w otoczeniu kanoników, prałatów, dziekanów, alumnów seminarium i dostojnych gości wprowadził ks. Biskupa-Nominatego do świątyni trzech arcykapłanów, błogosławieństwem.

Ks. Biskup plocki, Szeleżek, przybrawszy się przed wielkim ołtarzem w szaty kościelne, rozpoczął w licznej asyście sumę pontyfikalną i zarazem ceremonie święcen. Kolor kap asysty i ornatu ks. biskupa, udzielającego święcen, był czerwony, złotem naszywany. Ks. Biskup-Nominate przybrał w ornat biały, białe trzewiki i białe rękawiczki. Na wstępie ks. szambelan Zakrzewski przeczytał dokument, którym Ojciec św. nominuje ks. Łukomskiego biskupem-sufraganem. W dalszym ciągu kilku obywateli składało dary z chleba i wino i soli. Po otrzymaniu pastorału i mityr ks. Biskup Nominate trzykrotnie klekał przed udzielającym mu święcen, odbierając przy końcu pocałunek. Na tem skończyły się ceremonie i nowo wyświęcony Biskup udzielił wiernym błogosławieństwa. O godz. 12 i pół odprowadzono wysokich dostojników do pałacu.

Wiadomości z blizka i daleka.

* Wiece informacyjne o pożyczkę państwową odbędą się dla Rydzyni i okolicy a) w niedzielę, dnia 30 maja, o godz. 12 na sali w Kłodzie; b) dla Tarnowu w gościnu p. Motyki o godz. 3 (dla Tarnow-Augustowa i Kłody); c) dla Moraczewa w gościnu p. Kleiber o godz. 5 (dla Moraczewa i Pomykowa). W czwartek, dnia 3 czerwca; d) o godz. 2 na sali p. Klubscha; e) o godz. 4 w Tworzanicach Wielkich w gościnu (dla Tworzanich Wielkich i Małych i dla Przybiny); f) o godz. 6 w Nowej Wsi w gościnu; g) o godz. 7½ w Dębcu w lokalu p. Scheibego (dla Dębca i Marjanowa).

* Odebraliśmy następujące pismo, które poniżej dosłownie podajemy:

Szanowna Redakcjo!

Będąc świadkiem i słysząc wielokrotnie o nie-szczęściach spowodowanych świecami przy pierwszej komunii św. zapytuję, czy to konieczne dzieci z świecami przystępować muszą. Dziecko przystępujące ze świecą nie może się modlić, ani skupić, gdyż całą uwagę zwraca na świecę i w wielkiej jest obawie, aby się nie zapalił, albo świecę popalić. Znał okolicę, gdzie przystępują z liljami w rękę, a dwóch ministrantów z świecami asystuje. Możeby Szanowna Redakcja za sprawę w „Głosie” poruszyła, a zdanie ogólne usłyszymy.

M. C.

* Tutejszy „Tageblatt“ bezustannie, i tak znowu w wczorajszym numerze biada nad dolą prusko-niemieckich urzędników, pomawiając równocześnie władze polskie o gwałty i niedotrzymanie warunków traktatu wersalskiego względem nich. Niestety władze polskie niczego się od Bismarka nie nauczyły, a przydałoby się nieraz trochę więcej cięstości. Owe rzęsy urzędnice, to bowiem nie spokojni obywatele, to bojówka podsycana dawniej „Ostmarkenzulagami“, i dziś jeszcze przysięga i żółdem do Vaterlandu przykuta, gotowa na każdy tajny znak do wszystkiego. Nie zdziwi nas, gdy na podstawie swych karkołomnych wywodów „Tageblatt“ jutro zażąda, by władze polskie i ów „Grenzschutz“ przyjęły jako spokojnych obywateli, a co najważniejsze, postawiły przy suto napełnionym żłobie. — Co się zaś tyczy dotrzymywania warunków, to niech już „Tageblatt“ wcale żeby nie otwiera. Ilez to set razy on już pisał „unerfüllbar“. Niech się tylko „Tageblatt“ rozejrzy choćby w Lesznie, to znajdzie tu już tysiące Polaków okradzionych przez rząd prusko-niemiecki wbrew wyraźnym przepisom traktatu wersalskiego. Sam bowiem jest faktem „Der Friedensvertrag existiert für uns nicht, es ist ihnen unbenommen eine Privatklage anzustrengen.“ Niech więc „Tageblatt“ wprzód swe napomnienia skieruje do Berlina.

* Na niemieczną po urzędach odbieramy skargi bezustannie. Świeżo przedłożono redakcji Kurj. Pozn. odpowiedź na reklamację podatkową z Poniecia, podpisaną przez starostę gostyńskiego jako przewodniczącego Wydziału powiatowego, zredagowaną wyłącznie po niemiecku. Informator zapewniał przytem, że w Ponieciu, miasteczku położonym tak blisko granicy, niemieczna jest wogóle górą, że nawet urzędnicy policijni rekrutują się tam z Niemców. Przypuszczamy, że w sprawach podatkowych może zachodzić brak sił dostatecznie wykwalifikowanych, lecz i to należałoby odpowiedź dawać po polsku, przez tłumacza. Natomiast co do urzędników policyjnych trudno znaleźć jakies uniwinienie.

* W Teatrze Palacowym walczył wczoraj po raz pierwszy ów „Nieznajomy“, który swego nazwiska ani pochodzenia zdradzić nie chce, wiemy tylko tyle, że jest Polakiem. Zaraz w pierwszym spotkaniu się z obryzmem Oesterreichem (szampionem z Brandenburgii) powalił pierwszy ostatniego już po 2½ minutach. Dziś wieczorem walczy Nieznajomy z fińlandczykiem Lettowem. Zapasy te będą bardzo ciekawe — walczą

ze sobą dwóch technicznie nadzwyczaj doskonale wyszkolonych zapasników.

* Poznań. Wielkiej kradzieży z włamaniem, dokonano jak donoszą poznańskiemu Prezydium policji telegraficznie, w nocy na 16. bm. we Lwowie, a mianowicie w składzie jubilerskim Juliana Dąbrowskiego przy ul. Akademickiej 1. Po rozbiciu kasy skradziono ogromną ilość przejoyów złotych i monet łącznej wartości ponad 10 milionów marek. W przybliżeniu skradziono 16 papierosów złotych, z tego dwie damskie, 23 pary butonów z brylantami, perłami i kolorowymi kamieniami, 266 pierścionków złotych i platynowych z kamieniami, 67 sygnetów, 80 masywnych obrączek złotych, 115 bransolet złotych, z tych 15 z czterech ogniw, 8 naszyjników z kamieniami, 21 szpilek złotych do krawatów z brylantami i perłami, jedna w kształcie żółwia z czarnej perły, jedna w kształcie muchy z perłą, dalej w kształcie siekiery, brylantowej gałązki, 3 perły, drogie, 2 perły japońskie, 5 pojedynczych sznurów pereł drobnych, 150 broszek złotych i platynowych przeważnie z brylantami i kolorowymi kamieniami, 7 par spinek platynowych i złotych z brylantami, 2 złote torby siatkowe, jedna wagi 297, druga 140 gr., 117 ołówek złotych, z tego 32 z kamieniami i szczyrk złoty z szafirem, 6 złotych męskich zegarków otwartych, marki Patek-Vachern (18 karatów), Caega Longines Vermord, polerowany — i drugi z zielonego złota; jeden zegarek srebrny otwarty, męski kwadratowy, Tawanes Wath; 7 bransoletek z zegarkiem, górna część platyna, dolna złoto z 6 brylantami; 1 bransoletka złota z zegarkiem „inwiera“ z brylantami i rozetami; 1 bransoletka złota bez marki z 6 brylantami, 2 bransolety z zegarkami Longines; 5 bransolet z zegarkami marki „bijon“; 2 podłużne „Longines“, 3 owalne „Longines“, 2 złote „omega“ kwadratowe, 1 podłużny „eterna“, 6 zegarków podłużnych „cyma“, 2 także kwadratowe itd., 32 złotych męskich łańcuszków, z tych 5 złoto i platyna; dalej skradziono państwową pożyczkę na 70 tysięcy koron, 650 franków francuskich w banknotach, 1575 rubli w banknotach; losy austriackie, tureckie, węgierskie, serbskie, bośniackie itd., przeszło 30 sztuk; gotówką około 80 tysięcy marek polskich. Za odnalezienie szkody wyznaczono 100 tysięcy marek nagrody.

Ruch w Towarzystwach.

Zebrań Zjednoczenia Zawodowego Polskiego odbędzie się w sobotę, dnia 29 maja, wiecz. o godz. 6. Liczny udział konieczny pożądanym Zarząd.

Węgla

wydawają 28. i 29. b. m.

Theiler ul. Starozamkowa na karte węglową (ul. Sienkiewicza) nr. 3915—3983, (ul. Racławskiego) nr. 3984—3999 a, (ul. Lipowa) nr. 3999—4208 b, (ul. Kluczkowa) nr. 4209—4218, (ul. Leszczyńskich) nr. 3222—3497.

Bänsch ul. Osiecka na karte węglową (ul. Dąbrowskiego) nr. 2506—2558 a i 4227—4228, (ul. Królowej Jadwigi) nr. 2558—2609, (Plac Kościuszko) nr. 2670—2678, (ul. Wolności) nr. 2679—2767, (ul. Jelenia) nr. 2766—2811, (ul. Komentusza) nr. 2812—3017.

Koschel Nowy Rynek na karte węglową (ul. Święci-chowska) nr. 1842—1907, (ul. Ogłowska) nr. 1908—1934, (Ahornweg) nr. 1933—1946, (ul. Krótka) nr. 3018—3026, (ul. św. Jakóba) nr. 3026—3041, (ul. Zielona) nr. 3042—3090, Rynek nr. 3091—3222.

na znaczek nr. 3 karty węglowej po 1 centr. — 25 mk. Leszno, 27. maja 1920.

Magistrat.

(Miejski Urząd Węglowy.) (Ortskohlenausschuß.)

Wydawanie nafty

od piątku, dnia 28. b. m. po-czawszy, na znaczek kwietniowy nr. 1—4, (litr po mk. 340). U kupców pozostającej nie odebrana reszta nafty nie wolno bez znaczków sprzedawać. Należy ją przechować. Odbędzie się rewizja zapasów. Leszno, 22. maja 1920 r.

Magistrat.

Towarzystwo Nauczycieli Polaków na powiat leszczyński.

Przyszłe posiedzenie

w sobotę, 29. b. m., o godz. 4 popołudniu w Bazarze.

Zarząd.

Wenta Czerwonego Krzyża

odbędzie się 6. czerwca od godziny 3-jej w ogrodzie Wolfs-ruh. Wszystkich życzących naszej instytucji upraszamy serdecznie o dary dla bufetu, jak mięso i drob pieczone, masło, jajka, kwiaty najrozmaitszego rodzaju w dużych ilościach, ciasta, keksy, pierniki, wędliny, ewol. owoc. Mięsa nieopiekane prosimy nie nadysłać. Dary przyjmuje p. Chmarowa (w księgarni przy Ryнку). Do 1. czerwca niżej podpisana uprasza o wiadomość o wyznaczeniu jakiegokolwiek daru. Również prosimy o dary na loterie fantowa, oraz „Kosz. zszczęsca“, przeznaczony dla dzieci. Czysty dochód obrócony zostanie na ognisko dla żołnierzy i na opiekę lazare-towa dla chorych żołnierzy.

W imieniu „Czerwonego Krzyża“ na miasto i powiat leszczyński

Gabryela Wilkońska, przewodnicząca sekcji wentowej.

1000 mk. nagrody!

W środę lub czwartek włamali złodzieje do mego pomieszczenia i skradli bielizną wyznaczoną lit. W. A. jako też garderobę męską. Powyższą nagrodę w wysokości 1000 mk. przeznaczam temu, który mnie do-pomoże do odzyskania skradzionych rzeczy. Zastrzegam sobie, za częściowe dostarczenie skradzionych przedmiotów z powyższej na-grody odpowiednio wynagrodzić, tak samo za wskazanie szlochcyńcy, aby go można oddać do sądu.

Wdowa Benifacja Kostera, Leszno, Aleje Mickiewicza 2, II w bliskości domu św. Józefa.

Butelki

kupuję i płacę najwyższe ceny. Nast. Künstlera, ul. Tylna 15/17.

Szwaczka

na kostiumy poszukuje za-trudnienia. Grzelaszyk, ul. Kościelna 22, II. p.

Poszukuje się od zaraz ucznia do piekarni.

Otto Hoffmann, ul. Łaziebnia 16.

Aleje

owocowe

Majętności Przybiny wydzier-żawione będą w piątek dnia 28. maja o godz. 12-tej w po-ludnie najwięcej dającemu. Warunki licytacyjne ogło-szone zostaną na miejscu.

Administracja.

Szanownej Publiczności miasta Leszna do łask, wiadomości, że dziś w południe otwieram mój

pawilon

przy rogu Aleji Konteniusza gdzie będę sprzedawać papie-rosy, cygara, lemoniade, ciastka i lakoie etc.

H. Szymankiewicz.

Licytacja ląk.

Dnia 9, 10, i 11. czerwca o godz. 10-tej przed południem odbędzie się licytacja dzier-żawy Tartowskich ląk (Thar-langer Bruch) za gotówką. Dnia 9. będzie licytacja w Rydzynie hotel Malaga. Dnia 10. i 11. w Kłodzie w gościnu p. Motyki koło Dworca.

Główny Zarząd I. okręgu Urzędu Osadniczego.

Łaki

należące do Majętności Przy-biny wydzierżawione będą w piątek dnia 28. maja o godz. 4-tej po południu najwięcej dającemu. Warunki licytacyjne ogłoszone zostaną na miejscu.

Administracja.

Teatr Palacowy!!

Największe i najprzedniejsze kino na miejscu i w Księżstwie. Piątek dnia 28. maja 1920 — Tylko jeszcze 3 dni!

3 wielkie walki rozstrzygające

Lettow (Finlandja) i Nieznajomy.

Apollon (Francja) i Dubow (Rosja).

Walka na pięści

Wehram (Nadrenia) i Tszachurin (Polska).

Oprócz tego: Pierwszorzędne przedstawienie filmowe Trębacz z Säckingem.

Dramat w 5 wielkich aktach i przegrywka.

Także piękne zdjęcia natury.

Początek o godz. 7. Początek zapasów o godz. 8½.

Otwarcie kasy o godz. 5.

Towarzystwo Robotników polsko-katolickich w Lesznie

urządza w niedzielę, 30. maja r. b.,

zabawę lotową

w lokalu „Zameczek“ pana Górno. Wynmierz z muzyką z Domu Katolickiego o godz. 3. po południu. O godz. 4. koncert w ogrodzie i różne gry a od 9. tańce na sali. Wstęp do ogrodu marek 3, dzieci niżej 14 lat wolny. Czysty zysk przeznaczony na cele plebiscytowe Górno Śląska. Zaprasza się uprzejmie wszystkie towarzystwa, panów urzędników i wszystkich życzących radości i rodzaci! Zarząd.

Hotel Bazar.

Jutro w sobotę 29 bm.

wielka zabawa

na którą serdecznie zaprasza GOSPODARZ.

Nakładaczka

może się zaraz zgłosić do Drukarni „Głosu Leszczyńskiego“ Leszno, ul. Wolności 20.